

# **Nawrócenie, Skrucha, Miłość**

Życie ludzkie jest w pewnym sensie ciągłym powracaniem do domu naszego Ojca.

Powracaniem poprzez skruchę, poprzez owo nawrócenie serca, które zakłada pragnienie przemiany, mocną decyzję poprawy życia i które w związku z tym przejawia się w uczynkach ofiary i oddania. (To Chrystus przechodzi, 64)

03-03-2014

*Jezus rzekł: Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia. (Ewangelia wg św. Łukasza, 15, 7)*

## **Boże mój, kiedy się nawrócę?**

Boże mój, kiedy się nawrócę?!

*Kuźnia, 112*

Jeśli popełniłeś błąd, mały czy duży, ucieknij się od razu do Boga!

- Rozkoszuj się słowami Psalmu *cor contritum et humiliatum, Deus, non despicias* - sercem pokornym i skruszonym Pan nigdy nie wzgardzi, ani nie będzie na nie obojętnym.

*Kuźnia, 172*

Teraz! Wróć do szlachetnego życia teraz. — Nie oszukuj się. “Teraz” nie jest ani za wcześnie... ani za późno.

*Droga, 254*

*Nunc coepi!* — Teraz zaczynam! —  
Jest to krzyk duszy zakochanej, która  
w każdej chwili, czy to kiedy była  
wierna, czy też kiedy brakło jej  
wspaniałomyślności, odnawia swe  
pragnienie służenia — miłowania! —  
z nieugiętą wiernością wobec  
naszego Boga.

*Bruzda, 161*

Wszystkiego oczekuję od Ciebie, Jezu  
mój: nawróć mnie!

*Kuźnia, 170*

## **Bóg na nas czeka**

Chrześcijaństwo nie jest drogą  
wygodną: nie wystarczy być w  
Kościele i pozwalać, by mijały lata. W  
naszym życiu, w życiu chrześcijan,  
pierwsze nawrócenie - ta jedyna w  
swoim rodzaju, niezapomniana  
chwila, w której dostrzega się

wyraźnie wszystko, o co nas prosi Pan - jest ważne; jednak jeszcze ważniejsze i jeszcze trudniejsze są kolejne nawrócenia. Żeby ułatwić działanie łaski Bożej w tych kolejnych nawróceniach, trzeba zachować młodość ducha, wzywać Pana, umieć słuchać, odkryć, co jest nie tak, prosić o przebaczenie.

*To Chrystus przechodzi, 57*

Życie ludzkie jest w pewnym sensie ciągłym powracaniem do domu naszego Ojca. Powracaniem poprzez skruchę, poprzez owo nawrócenie serca, które zakłada pragnienie przemiany, mocną decyzję poprawy życia i które w związku z tym przejawia się w uczynkach ofiary i oddania.

Bóg na nas czeka, tak jak ojciec z przypowieści, z wyciągniętymi ramionami, nawet jeśli na to nie zasługujemy. Nasz dług nie ma znaczenia. Tak jak w przypadku syna

marnotrawnego, wystarczy, żebyśmy otworzyli serce, żebyśmy zatęsknili za domem naszego Ojca, żebyśmy się zadziwili i rozradowali wobec daru, który ofiarowuje nam Bóg, pozwalając nazywać się i prawdziwie być Jego dziećmi, pomimo tak wielkiego braku odpowiedzi z naszej strony.

*To Chrystus przechodzi, 64*

Powiedz wyraźnie, i z całą szczerością ducha: *nunc coepi!* - teraz zaczynam! Nie zniechęcaj się, jeśli, niestety, nie stwierdzisz w sobie przemiany, skutku działania prawicy Pańskiej... z głębi swej nędzy możesz wołać: pomóż mi, mój Jezu, gdyż pragnę spełnić Twoją wolę... Twoją najlaskawszą wolę!

*Kuźnia, 398*

**Ból miłości**

Doświadczenie grzechu powinno prowadzić nas do bólu, do dojrzałego i głębszego postanowienia bycia wiernymi, prawdziwego utożsamienia się z Chrystusem.

*To Chrystus przechodzi, 96*

A więc ból miłości, a w intymności żalu i pokory ośmielmy się powiedzieć Panu Bogu, że w naszym życiu jest także dużo miłości. Tak jak realne były nasz błędy, realna jest miłość, jaką On sam nam daje, która sprawia, że służymy Mu całą siłą naszych serc. Odmawiajcie często, jako akt strzelisty, akt skruchy Piotra po zaparciu się: *Domine, tu omnia nosti; tu scis, quia amo te!* (j 21, 17).

*List, 24-III-1931, 24*

Musimy się uczyć być dziećmi Boga (...), tak że nawet jeśli popełnimy najgorsze błędy, niezależnie od gatunku błędu, ponownie będziemy

powracać na tę główną drogę  
dzieciństwa Bożego, która prowadzi  
nas w szeroko otwarte i wyczekujące  
ramiona Boga, naszego Ojca.

*Przyjaciele Boga, 148*

## **Ufać w moc Bożą**

W tych miłosnych zawodach nie  
powinny nas zasmucać upadki,  
nawet upadki ciężkie, jeśli zwracamy  
się do Boga w Sakramencie Pokuty ze  
skruchą i postanowieniem poprawy.  
Chrześcijanin nie kompletuje sobie  
obsesyjnie nienagannego życiorysu.  
Jezus, nasz Pan, jest wzruszony  
niewinnością i wiernością Jana, a po  
upadku Piotra rozczuła Go jego  
skrucha. Jezus rozumie naszą słabość  
i przyciąga nas do siebie jakby po  
równi pochyłej, pragnąc, abyśmy  
umieli wytrwać w wysiłku wspinania  
się codziennie nieco wyżej.

*To Chrystus przechodzi, 75*

Zbadać nasze pragnienie życia po chrześcijańsku, świętości; żeby zareagować aktem wiary wobec własnych słabości i ufając w moc Bożą, uczynić postanowienie wkładania miłości w nasze codzienne sprawy. Doświadczenie grzechu powinno prowadzić nas do bólu, do dojrzałego i głębszego postanowienia bycia wiernymi, prawdziwego utożsamienia się z Chrystusem.

*To Chrystus przechodzi, 96*

“To, co jako chrześcijanin jestem winien Bogu — mój brak odpowiedzi na Jego dary, doprowadziło mnie do łez żalu, żalu z Miłości. Mea culpa!” — To dobrze, że przyznajesz się do swoich długów, ale nie zapominaj, jak się je spłaca: łzami... i czynami.

Droga, 242

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-  
pl/article/nawrocenie-skrucha-milosc/](https://opusdei.org/pl-pl/article/nawrocenie-skrucha-milosc/)  
(20-03-2026)